

Staryak mazowiecki

Kwiecień-czerwiec 2023

Nr 2 (158)

ISSN 1641-5019

Pismo Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP województwa mazowieckiego



Sztandar dla Zarządu Oddziału
Gminnego ZOSP RP w Stanisławowie



Otwieramy Łamy

Drodzy Czytelnicy

Wiosna od dziesięcioleci w strażackim ruchu charakteryzuje się obfitością uroczystości. Przede wszystkim dlatego, że od 4 maja – dnia naszego patrona świętego Floriana ochotnicze straże pożarne i oddziały Związku OSP RP organizują obchody Dnia Strażaka. Wisenna pora z uwagi na warunki (długość dnia, odpowiednia temperatura powietrza) jest też najchętniej wykorzystywana do organizowania uroczystych spotkań z okazji ważnych wydarzeń – chociażby obchodów okrągłych rocznic powstania jednostek. Wiosna tegoroczna natomiast była – można powiedzieć – pod tym względem wyjątkowa. Oddziały gminne naszego Związku podczas uroczystych strażackich apeli starały się świętować pięćdziesiątą rocznicę swojej działalności od dnia powołania, które nastąpiło w 1973 roku.

Na łamach niniejszego Strażaka Mazowieckiego przedstawiamy wydarzenie szczególne. Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Stanisławowie (powiat miński) z okazji 50-lecia powstania uhonorowany został sztandarem. Stanisławowska uroczystość uświetniona została przez strażę ze wszystkich gmin powiatu mińskiego, które wzięły w niej udział, by nadać jej rangę powiatowego Dnia Strażaka.

Tegoroczny maj po raz kolejny dostarczył nam satysfakcji podczas obchodów wyjątkowych jubileuszy. Najbardziej oczywiście tkwią w pamięci stulecia. Staramy się zatem w niniejszym numerze przedstawić (z konieczności krótko) świętowanie wiekowego działania sześciu naszych jubilatów.

Honory jednak to jedno, a praca to drugie. Warto zatem spojrzeć na kolumnę „obrady władz” i zapoznać się z pracą i postanowieniami Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP. Śledząc treść obrad znajdziemy główne zadania, jakimi oddział wojewódzki zamierza zająć się w bieżącym roku.

Łamy niniejszego Strażaka Mazowieckiego udostępniamy też na kolejny, przygotowany przez Mazowiecką Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej materiał szkoleniowy, na ważne słowa od mazowieckiego kapelana strażaków i garść naszej historii. Na kolumnie „historia” prezentujemy rzadko podejmowany temat udziału strażaków w wojnie obronnej we wrześniu 1939 roku.

Życzymy pożytecznej i przyjemnej lektury.

Stefan Todorski, redaktor naczelny



4 MAJA ZE ŚWIĘTYM FLORIANEM

WSPÓLNE ŚWIĘTOWANIE DNIA STRAŻAKA DLA STRAŻY POŻARNYCH MAZOWSKA ROZPOCZĘŁO SIĘ RANKIEM 4 MAJA NA WARSZAWSKIEJ PRADZE PIELGRZYMKĄ DO ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W PRASKIEJ KATEDRZE RELIKWII ŚWIĘTEGO FLORIANA.

Maszerujący z Jednostki Ratowniczo – Gaśniczej Nr 5 Komendy Miejskiej PSP m. st. Warszawy strażacy przed godziną 8.00 przybyli do Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika na koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. biskupa Romualda Kamińskiego – ordynariusza diecezji warszawsko-praskiej Mszę Świętą. W uroczystej koncelebrze – o charakterze centralnym i jednocześnie mazowieckim –

Związku OSP RP Waldemar Pawlak. Oddział Wojewódzki ZOSP RP reprezentowali m.in. prezes Antoni Jan Tarczyński, wiceprezes Andrzej Wasilewski i członek prezydium ZOW Katarzyna Paprocka. W szyku stanęły poczty sztandarowe ze sztandarami państwowej i ochotniczych straży pożarnych oraz tegoroczni absolwenci i kompania honorowa Szkoły Głównej Służby Pożarniczej.

Po Mszy Świętej przed tablicą upamiętniającą strażaków poległych w obronie Ojczyzny i podczas działań ratowniczych złożone zostały kwiaty. Wieniec od wszystkich polskich strażaków złożyli: komendant główny Państwowej Straży Pożarnej generał brygadier Andrzej Bartkowiak, prezes Zarządu Głównego Związku OSP RP Waldemar Pawlak i rektor - komendant Szkoły Głównej Służby Pożarniczej nadbrygadier Mariusz Feltynowski. S.T.

fot. Katarzyna Urbanowska



strażakom PSP przewodzili między innymi komendant główny PSP generał brygadier Andrzej Bartkowiak wraz z kierownictwem komendy głównej oraz mazowiecki komendant wojewódzki PSP (awansowany kilka godzin później do stopnia nadbrygadiera) Jarosław Piotrowski z towarzyszącymi mu oficerami Mazowsza. Zgromadzonym na modlitwie druhom towarzyszył prezes Zarządu Głównego



W NUMERZE:

NASZA OKŁADKA



SZTANDAR DLA
ZARZĄDU ODDZIAŁU
GMINNEGO
W STANISŁAWOWIE

fot. Stefan Todorski



ZARZĄD
OBRADOWAŁ

04



LAURY
WOJEWÓDZKIE
ZDOBYTE

05



TEGOROCZNE
STULATKI

06 -07



MISTRZOWIE
WIEDZY POŻARNICZEJ

09



PSYCHOLODZY
DLA STRAŻAKÓW

10



STRAŻACY
W WOJNIE
OBROŃNEJ 1939

12

Strazak mazowiecki

Wydawca:

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego
Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP

Adres redakcji:

03-742 Warszawa, ul. Markowska 18A,
tel. 22 654 03 47, 22 654 03 07
fax 22 654 03 47,
e-mail: strazak-mazowiecki@tlen.pl

Redaguje kolegium:

redaktor naczelny Stefan Todorski,
tel. 601 213 842

Patriotyzm według Jana Pawła II



Przez cały pontyfikat św. Jan Paweł II znacznie pogłębił i rozszerzył rozumienie miłości do Ojczyzny. Jak pisał w książce *Pamięć i tożsamość: Ojciec jest tym, który wraz z matką daje życie nowej istocie ludzkiej. Ze zrodzeniem przez ojca i matkę wiąże się pojęcie ojcowizny, które stanowi tło dla terminu „ojczyzna”*.

W papieskich pojęciach Ojczyzny i Narodu kryją się źródłowo uświadamiające tę prawdę słowa: ojczyzna – ojciec; naród – ród; rodzic, rodzina. Takie ujęcie pozwala papieżowi na ścisłe odniesienie Ojczyzny do Ewangelii, w której słowo „Ojciec” jest przecież kluczowe.

Jan Paweł II nie zatrzymał się jednak na samym tylko ojcostwie. Zwracał uwagę, że w Biblii Ojciec przynosi światu szczególną ojcowiznę, niezwykle dziedzictwo, czyni to jednak za pośrednictwem kobiety, która jest matką:

„Całe chrześcijaństwo w swym uniwersalnym wymiarze jest tą ojcowizną, w której bardzo znaczący jest udział Matki”.

I właśnie matką jest dla papieża Ojczyzna. Mówił o tym wprost, m.in. w Kielcach podczas swej czwartej pielgrzymki do Polski w 1991 r.

O tym, że patriotyzm nie jest dla papieża pojęciem abstrakcyjnym, świadczy mocne osadzenie go w teologii i powiązanie z Dekalogiem. Tak bowiem jak czwarte przykazanie nakazuje czcić ojca i matkę, tak to samo przykazanie wymaga troski o Ojczyznę. Papież wprost mówi, że patriotyzm ma wartość moralną i że wchodzi w zakres czwartego przykazania, które zobowiązuje nas, aby czcić ojca i matkę.

Tak rozumiana miłość do Ojczyzny pozwala głębiej pojąć postawy poświęcenia dla niej życia czy podejmowanie wyrzeczeń. Pozwala także lepiej poznać motywy działania wielu patriotów na przestrzeni dziejów, np. ks. Ignacego Skorupki i bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Potrzeba takich działań zrodziła się właśnie z patriotycznych pobudek, ale rozumianych w głębszej, ewangelicznej perspektywie.

W takim zresztą kontekście Jan Paweł II o tym wielokrotnie mówił, jak choćby wtedy, gdy w czerwcu 1999 r., poświęcając pomnik Armii Krajowej w Warszawie albo nawiedzając cmentarz bohaterów Bitwy Warszawskiej w Radzyminie, przypominał o obowiązku pamięci o heroizmie naszych przodków.

Wreszcie, miłość do Ojczyzny i patriotyzm Jana Pawła II obejmują również miłość do ojczystej kultury. Ojcowizna to dla papieża także dziedzictwo duchowe, narodowa kultura, tradycja.

Jestem synem Narodu – mówił – który przetrwał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, którego wielokrotnie sąsiedzi skazywali na śmierć – a pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako Naród – nie biorąc za podstawę jakiegokolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko własną kulturę, jaka się okazała w tym przypadku potęgą większą od tamtych potęg.

Patriotyzm to dla papieża również troska o kulturę, a więc przede wszystkim troska o język, który pozwala przekazać prawdę o świecie i o sobie samym, a także komunikować się z innymi – co służy wymianie myśli i głębszemu poznaniu prawdy, a przez to samo również pogłębianiu i gruntowaniu własnej tożsamości. Język pomaga wyrażać kulturę, ona zaś jest warunkiem istnienia narodu.

W kontekście miłości do Polski przywoływał dzieła polskiej literatury pięknej, m.in. Mikołaja Reja i Jana Kochanowskiego, najbardziej znane utwory literackie XIX w., dzieła wybitnych romantyków: Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Cypriana Kamila Norwida. Wielokrotnie podkreślał, że to właśnie polska kultura pozwoliła Ojczyźnie odzyskać niepodległość w 1918 r.

Patriotyzm to nie tylko umiłowanie tego, co ojczyste, umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczystego, lecz również miłość, która obejmuje dzieła rodaków i owoce ich geniuszu. W tym kontekście papież przywoływał w Gnieźnie w 1979 r. polską pieśń religijną – Bogurodzicę, przypominając, że jest ona najstarszym pomnikiem polskiej literatury i tłumacząc zarazem, że nie jest tylko pieśnią, lecz równocześnie wyznaniem wiary, jest polskim symbolem, polskim Credo [...]. Główne prawdy wiary i zasady moralności weszły w nią. W książce *Pamięć i tożsamość* Jan Paweł II dodał, że Bogurodzica stała się hymnem narodowym, który jeszcze pod Grunwaldem prowadził zastępy polskie i litewskie do walki z Krzyżakami.

Widać, że w obrębie pojęcia „ojczyzna” zawiera się jakieś głębokie sprzężenie pomiędzy tym, co duchowe, a tym, co materialne, pomiędzy kulturą a ziemią – stwierdził. Trawestując słowa Norwida, wielokrotnie przypominał: Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek, i dlatego ciągle w swoich przemówieniach do rodaków przywoływał utwory literackie, które ukazują bohaterские postawy Polaków walczących o wolność Ojczyzny, zdolnych do największych ofiar w imię miłości do niej i dobrze rozumianego patriotyzmu.

Oczywiste jest w tym kontekście, że papież dostrzegał nierozzerwalny związek pojęcia patriotyzmu z narodem. Wyraźnie pisał w książce *Pamięć i tożsamość: Naród i ojczyzna pozostają rzeczywistościami nie do zastąpienia*.

Warto jeszcze wspomnieć, że pojęcie Ojczyzny było papieżowi bliskie od czasów jego młodości. Jeszcze jako kard. Karol Wojtyła pisał w poemacie *Mysząc Ojczyzna* z 1974 r.:

Ojczyzna – kiedy myślę – wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam, mówi mi o tym serce, jakby ukryta granica, która ze mnie przebiega ku innym, aby wszystkich ogarnąć w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas: z niej się wylaniam... gdy myślę Ojczyzna – by zamknąć ją w sobie jak skarb.

Trzeba przywołać na nowo jego słowa: *Polsko, umiej być wdzięczna! Umiejmy być wdzięczni Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II*.

ks. Jerzy – kapelan strażaków



RÓŻNORODNOŚĆ WOJEWÓDZKICH PRZEDSIĘWZIĘĆ

12 kwietnia br. w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Warszawie – Radości obradował Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP. Na prowadzone przez prezesa ZOW Antoniego Jana Tarczyńskiego obrady zaproszono między innymi członków Komisji Rewizyjnej i Sądu Honorowego OW ZOSP RP, Mazowieckiego Komendanta (Zastępcę) Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej oraz wojewódzkiego kapelana strażaków. W trakcie posiedzenia omówiono informację o stanie bezpieczeństwa Mazowsza ze szczególnym uwzględnieniem udziału w akcjach ratowniczych ochotniczych straży pożarnych, przedstawiono harmonogram realizacji uchwały programowej V Zjazdu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP, przedstawiono sytuację finansową oddziału, po której przyjęto plan finansowy OW na 2023 rok. Zaakceptowano też plan przedsięwzięć programowych na rok bieżący i – odpowiedzialne za przygotowywanie programów działania - składy komisji problemowych ZOW.

Stan zabezpieczenia przed pożarami i innymi zagrożeniami przedstawił zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Artur Gonera. Z przytoczonych danych wynikało, że w ubiegłym roku na obszarze Mazowsza straże pożarne interweniowały łącznie 90635 razy. W blisko pięćdziesięciu tysiącach zdarzeń niezbędna była interwencja OSP. Potencjał straży ochotniczych w województwie to 595 jednostek włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego i 1335 poza systemem, dysponujących łącznie 2934 pojazdami. St. bryg. A. Gonera wskazał też na stałe zwiększanie się możliwości operacyjnych OSP. W roku 2022 w ośrodkach szkolenia Mazowsza 15656 druhow podwyższyło swoje kwalifikacje pożarnicze. Krajowy system zaś powiększył się o 19 kolejnych mazowieckich jednostek.

Propozycję harmonogramu obejmującą pięcioletnią realizację uchwały programowej V Zjazdu OW ZOSP RP przybliżył obradującym druhom członek Prezydium ZOW ZOSP RP Wojciech Wicherski. Z propozycji wynikało, że za poszczególne zadania odpowiedzialni powinni być przydzieleni do ich wykonania członkowie zarządu, głównie jego prezydium. Rozdzielone powinno być też sprawowanie opieki przez wiceprezesów i członków prezydium ZOW nad poszczególnymi powiatami województwa mazowieckiego. Zaproponowane rozwiązania wprowadzone zostały podjętą przez zarząd uchwałą.

O sytuacji finansowej oddziału wojewódzkiego na podstawie sporządzonego sprawozdania z przychodów i wydatków mówił prezes Antoni J.

Tarczyński. Poinformował zarząd, iż w 2022 roku nie udało się osiągnąć dodatniego wyniku. Wpływ z głównego źródła dochodu, jakim jest zaopatrywanie OSP w umundurowanie i sprzęt pożarniczy, były zbyt małe, aby mogły wystarczyć na pokrycie niezbędnych wydatków na działalność statutową i zagwarantowanie oddziałom Związku na Mazowszu oczekiwanej pomocy i świadczeń. Pocieszające jest – nadmieniał prezes - że posiadamy dość znaczny fundusz zasobowy wynoszący ok. 1.844 tysiące złotych oraz kapitał zakładowy w wysokości ok. 1,5 miliona złotych, co pozwala pokryć powstały niedobór. Po wysłuchaniu wyjaśnień zarząd przyjął sprawozdanie finansowe za ubiegły rok, a potem uchwalili zaproponowany przez prezesa plan przychodów i wydatków na rok 2023. Zaplanowany budżet i w tym roku dopuszcza ujemny bilans. Niemniej władze oddziału mają zabiegać o zwiększenie zainteresowania ochotniczych straży pożarnych ofertą handlową biur Związku w celu uniknięcia niedoboru, a tym samym: doskonalenia efektywności działania struktury naszego stowarzyszenia.

Imponująco przedstawia się zaproponowany przez wiceprezesa ZOW Zbigniewa Gołąbka i zatwierdzony przez zarząd plan przedsięwzięć programowych na 2023 rok. Najważniejsze z nich to: eliminacje wojewódzkie Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, Wojewódzkie Zawody Sportowo - Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych grupy A i C, Wojewódzkie Zawody Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych wg regulaminu CTiF, Wojewódzkie Zawody OSP w Ratownictwie Wodnym i

Przeciwpowodziowym, obchody Dnia Strażaka – między innymi: piegrzymka do relikwii św. Floriana i Msza św. w katedrze praskiej, udział w ogólnopolskiej piegrzymce strażaków na Jasną Górę, udział w obchodach Narodowego Święta Niepodległości, konkurs „Strażak Roku (Miesiąca) Województwa Mazowieckiego, Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych, a także wydawanie kwartanika „Strażak Mazowiecki” w wersji elektronicznej. Przyjęty uchwałą plan przedsięwzięć ma charakter otwarty. Może być zatem w razie uzasadnionych potrzeb uzupełniany.

W kolejnej części posiedzenia prezes A. Tarczyński zaprezentował składy komisji problemowych: do spraw doradztwa technicznego, do spraw działalności programowej, historycznej i ceremonialnej, do spraw młodzieży, odznaczeniowej i rady artystycznej. Zarząd Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP zaakceptował propozycję rozszerzając zakres działania komisji do spraw młodzieży poprzez nadanie jej statusu komisji do spraw dzieci, młodzieży i sportu.

W punkcie „sprawy różne” członkowie zarządu dyskutowali na temat usprawnienia składania raportów o stanie OSP do elektronicznego „Systemu OSP”, a także na temat honorowania zasłużonych strażaków nadawanymi przez Związek OSP RP odznaczeniami. Po zakończeniu obrad mazowiecki kapelan strażaków ksiądz Jerzy Siemkowski poświęcił przygotowane jajka, którymi – w trakcie trwania Oktawy Święt Wielkiej Nocy – podzielili się druhowie obecni na posiedzeniu.

Tekst i fot. Stefan Todorski



DROGA NA PODIUM

10 czerwca br. na Stadionie Miejskim im. Ireny Szewińskiej w Mławie rozegrane zostały VII Wojewódzkie Zawody Sportowo – Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych Województwa Mazowieckiego. O mistrzostwo Mazowska walczyło dwadzieścia drużyn: 10 męskich (w grupie A) i 10 kobiecych (w grupie C).



Rywalizację poprzedziła zbiórka, podczas której zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Tomasz Cybul przyjął raport o gotowości do zawodów, a potem podniesiono flagę, odegrano hymn państwowy i dokonano uroczystego otwarcia imprezy. Po ceremonii otwarcia przystąpiono do rozegrania dwóch konkurencji: sztafety 7 x 50 m z przeszkodami oraz ćwiczenia bojowego. Konkurencje toczyły się na dwóch równoległych torach, na których startowały obok siebie drużyny i drużyny.

Po prawdziwie sportowej walce i podsumowaniu przez komisję sędziowską osiągniętych wyników sędzia główny bryg. Tomasz Ławęcki przedstawił protokół określający kolejność zajętych miejsc. W sztafecie, w której pokonać trzeba było między innymi rów z wodą, równoważnię, ścianę, trzy pierwsze lokaty w grupie mężczyzn zajęły kolejno drużyny z OSP w Rytelach Świąteczkich (powiat sokołowski), Zawidzu (powiat sierpecki) i Kownatach (powiat płoński). Na torze sztafetowym najwyższą ocenę otrzymały panie reprezentowały OSP Miętne (powiat garwoliński), Mursy (powiat

sokołowski) i Ojrzeń (powiat ciechanowski). W ćwiczeniu bojowym mężczyzn trzy najwyższe wypunktowane drużyny wystawiły OSP w Nagoszewce (powiat ostrowski), Dąbrówce Podłęże (powiat radomski) i Gniewoszowie (powiat kozienicki). Wśród drużyn kobiecych w ćwiczeniu bojowym najwyższą uplasowały się drużyny z OSP Gniewoszów (powiat kozienicki), Miętne (powiat garwoliński) i Nowa Sucha (powiat sochaczewski).

Po zsumowaniu wyników z dwóch konkurencji w grupie A (mężczyźni) zwycięstwo w zawodach wojewódzkich wywalczyła Ochotnicza Straż Pożarna w Nagoszewce. Na drugim miejscu uplasowała się OSP w Zawidzu. Trzecią lokatę zdobyła OSP w Miętne. Niewątpliwym sukcesem drużyn, którzy stanęli na trzecim stopniu podium, przebiły drużyny z Miętne, które zapewniły sobie zwycięstwo i podium najwyższe. Drugim miejscem w konkurencji pań cieszyła się OSP Gniewoszów, a trzecim – OSP Grójec.

Sportowo – pożarnicza rywalizacja na szczeblu województwa musi przynieść jej uczestnikom wielką satysfakcję. Do satysfakcji dołączono w Mławie puchary i medale

za miejsca na podium oraz dla startujących drużyn cenne nagrody. Wśród nagród od Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP i Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP między innymi były: kamery termowizyjne, piły spalinowe do ciecienia betonu i stali, zestawy oświetleniowe terenu akcji, narzędzia ratownicze „hooligan”, węże pożarnicze i latarki.

Obserwatorami zawodów i wręczającymi nagrody byli przedstawiciele władz pożarniczych i samorządowych, między innymi: komendant wojewódzki PSP nadbryg. Jarosław Piotrowski, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Tomasz Cybul, radca komendanta głównego PSP (jednocześnie przedstawiciel sekretarza stanu w MSWiA Macieja Wasika) Jacek Sokołowski, członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Włodzimierz Wojnarowski i dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Dariusz Malinowski.

Stefan Todorski

Fot. Arch. KP PSP w Mławie





WIEK DLA SPOŁECZEŃSTWA

Ochotnicza Straż Pożarna w Błoniu Dużym (gmina Bielany, powiat sokołowski) ukończyła 100 lat. Rocznica stała się okazją do zorganizowania jubileuszowej uroczystości.

14 maja w kościele parafialnym w Koźuchówku odprawiona została Msza Święta w intencji jubilatki. Ofiarę Świętą sprawowali ks. kanonik Krzysztof Kisielewicz – powiatowy kapelan strażaków i ks. kanonik Zbigniew Średziński – miejscowy proboszcz. Po koncelebrze drухowie i ich goście udali się do siedziby stu-

latki na uroczysty apel. Tam w asyście delegacji z okolicznych OSP, mieszkańców wsi i przedstawicieli władz zasłużeni druhowie otrzymali odznaczenia i liczne gratulacje. Osiągnięć gratulowali między innymi zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Tomasz Cybul oraz wi-

cestarosta sokołowski (jednocześnie wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP) Ryszard Domański.

Ważnym wydarzeniem podczas uroczystości było odsłonięcie tablicy upamiętniającej sto lat aktywnej, bezinteresownej służby dla społeczeństwa.

SAT | fot: Marcin Ruciński, UG Bielany

Godna Złotego Znak



20 maja br. Ochotnicza Straż Pożarna w Dobrołęce (gmina Olszewo – Borki, powiat ostrołęcki) świętowała setną rocznicę powstania. Z tej okazji w miejscowej kaplicy odprawiona została Msza Święta, a przed strażnicą odbył się jubileuszowy apel.

Przybyłych gości: delegacje zaprzyjaźnionych straży, mieszkańców Dobrołęki i przedstawicieli władz powitał prezes OSP Dariusz Kossakowski, a z wiekowymi dziejami zapoznała uczestników uroczystości druha Bogusława Kossakowska. W trakcie apelu sztandar stulatk odznaczony został nadaniem przez Prezydium Zarządu Głównego ZOSP

RP Złotym Znakiem Związku, zasłużeni druhowie zaś otrzymali odznaczenia resortowe i korporacyjne. Aktu dekoracji sztandaru dokonał wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Mirosław Augustyniak. Ważną częścią uroczystości było też odsłonięcie tablicy upamiętniającej stuletnia służbę, jaką druhowie bezinteresownie pełnili

dla społeczeństwa. Wśród wielu gości jubileuszu, obok wiceprezesa M. Augustyniaka, między innymi byli: wicestarosta ostrołęcki Krzysztof Parzychowski i przedstawiciel mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Marcin Konecki. Święto uświetniła orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrołęce.

SAT | fot. Arch. OSP Dobrołęka

100-lecie z udziałem powiatu

14 maja br. 100-lecie działalności świętowała Ochotnicza Straż Pożarna w Zabrodziu (powiat wyszkowski). Jubileuszowa uroczystość połączona została z powiatowymi obchodami Dnia Strażaka.



Obchody rozpoczęły się połową Mszą Świętą, po której na placu przy remizie odbył się okolicznościowy apel. Jubilatce towarzyszyły delegacje OSP i poczty ze sztandarami z całego powiatu wyszkowskiego. Przybyli strażacy PSP i przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i pożarniczych. W trakcie apelu 100-latk odznaczona została nadaniem przez Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP Zło-

tym Znakiem Związku i przyznaniem przez Marszałka Województwa Mazowieckiego Medalem Pamiątkowym „Pro Masovia”. Odznaczenia i odznaki korporacyjne otrzymali też zasłużeni druhowie.

Wśród oficjalnych gości, którzy osobiście gratulowali gospodarzom osiągnięć, między innymi byli: wiceprezes Zarządu Głównego Związku OSP RP gen. bryg. w st. spocz. Wiesław Leśniakiewicz,

członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Elżbieta Lanc, zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Artur Gonera i starosta wyszkowski Wojciech Kozon. Uroczystość uświetniła orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Wyszkowie.

Stulecie straży uwiecznione zostało odsłonięciem z okazji jubileuszu tablicą pamiątkową.

SAT, fot: Nowy Wyszkowian,



Sztandar na 100-lecie

6 maja br. Ochotnicza Straż Pożarna w Żurominku (gmina Wiśniewo, powiat mławski) świętował 100-lecie swojego istnienia.

Jubileuszowa uroczystość rozpoczęła się odsłonięciem umieszczonej na strażnicy, okolicznościowej tablicy upamiętniającej pełny wiek działalności jubilatki. Akt odsłonięcia i poświęcenia tablicy poprzedzał Mszę Świętą w intencji strażaków i ich rodzin, którą celebrował ks. biskup Szymon Stulkowski – ordynariusz płocki.

Po Eucharystii na placu przed remizą odbył się uroczysty apel. W jego trakcie OSP w Żurominku uhonorowana została nadaniem przez Prezydium

Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP sztandarem i odznaczona nadanym przez Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP Złotym Znakiem Związku. Zasłużeni druhowie wyróżnieni zostali medalami i odznakami korporacyjnymi.

W wyjątkowym dla miejscowości i jubilatki wydarzeniu uczestniczyły delegacje z sąsiednich straży, mieszkańcy wsi i przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i pożarniczych. Wśród gratulujących osiągnięć i dziękujących za

sto lat społecznej służby dla społeczeństwa między innymi byli: poseł na Sejm RP Arkadiusz Iwaniak, zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Artur Gonera oraz członek Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego, jednocześnie prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP Włodzimierz Wojnarowski. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Strzegowie.

S.T.
 fot. Archiwum PSP

POD NOWYM SZTANDAREM

Na setne urodziny Ochotnicza Straż Pożarna w Jartyporach (gmina Liw, powiat węgrowski) obdarowana została nowym sztandarem. Wręczył go jubilatce - wraz z aktem nadania od Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP – prezes ZOW Antoni Jan Tarczyński.

Jubileuszowa uroczystość odbyła się 21 maja br. Rozpoczęła ją Msza Święta odprawiona w miejscowej kaplicy przez ks. kanonika Romualda Koska. Po celebrze przed strażnicą przeprowadzony został rocznicowy apel. Po poniesieniu flagi narodowej i odegraniu hymnu państwowego gościom: delegacjom okolicznych straży, mieszkańcom wsi i przedstawicielom władz państwowych, samorządowych i pożarniczych przedstawiono rys stuletnich dziejów OSP. Głównym wydarzeniem apelu była ceremonia sztandarowa. Najpierw odbyło się pożegnanie sztandaru historycznego, potem wręczenie nowego i udekorowanie go nadanym jubilatce

przez Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP Złotego Znaku Związku. Znak zawiesił na sztandarze, a następnie odznaczył zasłużonych druhowów prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Antoni J. Tarczyński.

W stronę jartyporskich strażaków skierowano również liczne podziękowania i gratulacje. Składali je między innymi: senator RP Maria Koc, poseł na Sejm RP Maciej Górski, członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Elżbieta Lanc i za-



stępcą mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Artur Gonera. Jubileusz uświetniła orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Liwie. Pamięć zaś o tym wydarzeniu przetrwa dzięki m. in. odsłoniętej tablicy upamiętniającej 100-lecie OSP w Jartyporach.

S.T.
 fot. Arch. OSP Jartypory

100-lecie 3 maja w Somiance

Potrójny wymiar miało tegoroczne, strażackie świętowanie w gminie Somianka (powiat wyszkowski). Czczono przypadające w tym dniu Święto Narodowe Trzeciego Maja, z okazji pięćdziesiątej rocznicy powołania zarządów oddziałów gminnych Związku OSP RP zorganizowano gminne obchody Dnia Strażaka i przede wszystkim wyjątkowo uroczystość obchodząca setną rocznicę powołania Ochotniczej Straży Pożarnej w Somiance.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w miejscowym Kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Kontynuowana zaś była podczas uroczystego apelu przed strażnicą 100-lat-



ki. Biorący udział w uroczystości goście: delegacja OSP, mieszkańcy gminy oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i pożarniczych zapoznani z historią i osiągnięciami jubilatki, a następnie asystowali przy ważnych dla OSP wydarzeniach. Aktem najważniejszym było udekorowanie OSP nadanym przez Prezydium Zarządu Głównego Związku OSP Złotym Znakiem Związku. Znak na sztandarze zawiesił wiceprezes Zarządu Głównego ZOSP RP generał brygadier Wiesław Leśniakiewicz. Odznaczenia pożarnicze otrzymali także zasłużeni druhowie. Podziękowań i gratulacji dla strażaków nie szczędzili też inni goście, między

innymi: poseł do Parlamentu Europejskiego Jarosław Kalinowski, radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego Joanna Bala, zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Artur Gonera i wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Mirosław Augustyniak.

Dla zachowania pamięci o wyjątkowym wydarzeniu na fasadzie strażnicy odsłonięto tablicę pamiątkową, która na lata pozostanie trwałym świadkiem obchodów 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Somiance.

SAT | fot. Nowy Wyszkowian

W PIĘCDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ



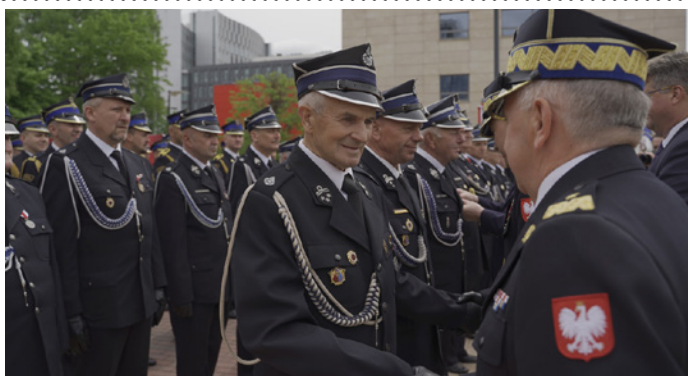
W 1973 roku po zmianie terytorialnej kraju – utworzeniu gmin na nowych obszarach administracyjnych zaczęły powstawać oddziały gminne Związku OSP RP i ich zarządy. Jednym z nich był Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Stanisławowie. 20 maja br. w pięćdziesiątą rocznicę powstania stanisławowski Oddział otrzymał sztandar.

Uroczystość wręczenia sztandaru połączona została z powiatowymi obchodami Dnia Strażaka z udziałem delegacji i pocztów sztandarowych OSP z całego powiatu mińskiego. Rozpoczęła ją Msza Święta w miejscowym kościele parafialnym, celebrowana przez czterech kapłanów pod przewodnictwem proboszcza ks. Bronisława Janiszewskiego. Po koncebrze na centralnym placu (rynku dawnego miasteczka) Stanisławowa przeprowadzony został uroczysty apel. Po złożeniu raportu, który odebrał prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego (jednocześnie Powiatowego) Związku OSP RP Antoni Jan Tarczyński – starosta miński, podniesione zostały na maszty flagi państwowa i Związku OSP RP oraz odegrane hymny narodowy i Związku „Rycerze św. Floriana”. Głównymi wy-

darzeniami uroczystości było wręczenie Oddziałowi Gminnemu Związku OSP RP w Stanisławowie nadanego przez Prezydium ZOW ZOSP RP sztandaru i odznaczenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubominie nadanym przez Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Ceremonię poprzedziło wbijanie gwoździ w drzewiec i pamiątkową tabliczkę przez (między innymi) przedstawicieli władz, przedstawicieli OSP w terenie gminy i fundatorów. Po wbiściu gwoździ przewodnicząca Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru Kinga Sosińska – wójt gminy Stanisławów przekazała

sztandar prezesowi ZOW ZOSP RP Antoniemu Janowi Tarczyńskiemu, prezes zaś ten najcenniejszy symbol ofiarnej służby społeczeństwu przekazał w ręce przedstawicieli gminnego Oddziału. Apel był też okazją do wyróżnienia zasłużonych strażaków odznaczeniami. Wśród odznaczanych był między innymi dh Krzysztof Szuster, który uhonorowany został Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza.

Na uroczystość przybyli liczni goście, którzy w wystąpieniach nie szczędzili słów uznania (a nawet podziwu) dla aktywności i poświęcenia strażaków ochotników dla społecznej służby. Wśród gości między innymi byli: senator RP Maria Koc, posłowie na Sejm RP Maciej Górski, Iwona Kurowska, Krzysztof Tchórzewski, Teresa Wargocka i Grzegorz Woźniak, członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Ewa Orzelowska, komendant powiatowy PSP st. bryg. Krzysztof Komorowski oraz burmistrzowie i wójtowie z powiatu mińskiego. Oprawę muzyczną zagwarantowała orkiestra dęta gminy Stanisławów. Tekst i fot. Stefan Todorski



MAZOWIECKI DZIEŃ STRAŻAKA

18 maja br. w Warszawie zorganizowane zostały mazowieckie obchody Dnia Strażaka. Na placu wewnętrznym Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej zgromadzili się funkcjonariusze PSP ze wszystkich powiatów Mazowsza, wśród których była liczna grupa awansowanych na wyższy stopień służbowy i wyróżnianych odznaczeniami. Towarzyszyli im zasłużeni członkowie ochotniczych straży pożarnych honorowani w tym dniu głównie wyróżnieniami resortowymi.

Strażaków garnizonu mazowieckiego, któremu przewodzi komendant wojewódzki nadbryg. Jarosław Piotrowski, w dniu ich święta zaszczyliło obecnością wielu znamienitych gości. Byli wśród nich między innymi: wicepremier Henryk Kowalczyk, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik, sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz, sekretarz

stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Maciej Małecki, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Waldemar Kraska, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Piotr Uścicki, poseł na Sejm RP Marek Suski, senator RP Maria Koc oraz ordynariusz diecezji warszawsko-praskiej ks. bp Romuald Kamiński. Ze strażakami Mazowsza świętował też komendant główny PSP gen. bryg. Andrzej Bartkowiak.

Związek Ochotniczych Straży Pożarnych reprezentował wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Andrzej Wasilewski.

Wśród prezentujących sztandary pocztów sztandarowych przyciągał uwagę poczet zakonnej Ochotniczej Straży Pożarnej w Niepokalanowie. Uroczystość zaś uświetniała orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Kaskach.

SAT | fot. archiwum KW PSP

PEŁNI POŻARNICZEJ WIEDZY

22 kwietnia br. zwycięzcy eliminacji powiatowych Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” walczyli o główny laur turnieju na szczeblu Mazowsza. Eliminacje wojewódzkie otwierające drogę do finału ogólnopolskiego odbyły się w Szkole Podstawowej w Uwelinach (gmina Prażmów, powiat piaseczyński).



Organizatorzy: Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP wraz z Mazowiecką Komendą Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej i Mazowieckim Kuratorium Oświaty zaprosili do Uwelin trzyosobowe, powiatowe drużyny – najwyżej ocenionych reprezentantów trzech grup wiekowych. Na wojewódzkie boje przybyło 104 uczestników. Impreza rozpoczęła się zbiórką na szkolnym placu. Oprócz współzawodniczącej młodzieży zgromadzili się tam opiekunowie i rodzice młodzieży, uczniowie klas mundurowych ze szkół powiatu piaseczyńskiego, miejscowi strażacy i zaproszeni goście. Zgromadzonych powitał zastępca komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Artur Gonera, który wszystkim turniejowiczom życzył zwycięstwa i awansu na szczebel centralny.

Otwarcia turnieju dokonał prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Antoni Jan Tarczyński. Towarzyszyli mu między innymi, oprócz st. bryg. A. Gonery, z ramienia zarządu oddziału wojewódzkiego wiceprezesi Zbigniew Gołąbek (jednocześnie członek Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP), Andrzej Wasilewski i dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Dariusz Malinowski, a także komendant powiatowy PSP st. bryg.

Leszek Szcześniak i wójt gminy Prażmów Jan Dębek (jednocześnie prezes ZOP ZOSP RP w Piasecznie). Otwierając konkurs prezes wyraził wdzięczność gospodarzom szkoły, gminy i powiatu za podjęcie trudu przygotowania ważnego dla młodzieży wydarzenia. Życzył też uczestnikom przyjemnego i pomyślnego uczestnictwa w pożytecznej rywalizacji. Konkurs rozpoczął się testem pisemnym, z którego wyłonieni zostali posiadacze największej wiedzy pożarniczej, zakwalifikowani następnie do fazy ustnej. Na zadawane w części ustnej pytania odpowiadało po trzech najwyżej wypunktowanych uczestników z każdej grupy wiekowej. Obydwie fazy turnieju oceniała komisja powołana przez Mazowieckiego Komendanta PSP. Przewodniczył jej mł. bryg. Radosław Kozicki – naczelnik warszawskiego Ośrodka Szkolenia Komendy Wojewódzkiej PSP w Warszawie. Po niełatwej – z uwagi na wyrównany poziom wiedzy konkursowiczów – ocenie przewodniczący R. Kozicki przedstawił protokół jury określający zdobyte lokaty.

W pierwszej grupie wiekowej (szkoły podstawowe: klasy I – IV) triumfował Michał Bartosiak (powiat wołomiński). Na drugim miejscu uplasował się Michał Grodzicki (powiat pruszkowski). Trzecią lokatę wywalczył Jakub Licheniak (powiat wyszkowski). W

grupie drugiej (szkoły podstawowe: klasy V – VIII) zwyciężył Tadeusz Leszczuk (powiat otwocki). Drugie miejsce zajął Bartosz Kaperski (powiat zwoleński). Trzeci wynik osiągnęła Julia Mikołajewicz (powiat siedlecki). W trzeciej grupie (szkoły ponadpodstawowe) trzy kolejne, czołowe lokaty zdobyli Cezary Rębis (powiat radomski), Zuzanna Janczewska (powiat kozienicki) i Hubert Woźniak (powiat sochaczewski).

Zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Marszałka Województwa Mazowieckiego oraz vouchery od Komendanta Wojewódzkiego PSP i prezesa ZOW ZOSP RP na zakup wybranego według własnego uznania sprzętu. Ponadto po dwie najwyższe ocenione osoby z każdej grupy wiekowej zapewniły sobie start w finale ogólnopolskim. Upominkami – co warto podkreślić - obdarowani zostali także wszyscy pozostali uczestnicy turnieju.

Podczas ceremonii zakończenia imprezy wiceprezes ZOW Zbigniew Gołąbek pogratulował uczestnikom wysokiego poziomu wiedzy, a także podziękował gospodarzom i funkcjonariuszom Państwowej Straży Pożarnej za zaangażowanie w przygotowanie i przeprowadzenie turnieju oraz wzorową współpracę.

Stefan Todorski

fol. mł. bryg. Łukasz Darmofalski



PSYCHOLOG W STRAŻY

Na początku warto się zastanowić nad pierwszym pytaniem, które brzmi: Dlaczego ludzie decydują się na wizytę u psychologa? Na to pozornie proste pytanie w psychologii jest odpowiedź: To zależy. Od czego? Od indywidualnej sytuacji danej osoby, od tego, jak dana osoba postrzega swoją sytuację i kiedy uzna za stosowne zwrócić się o pomoc czy radę do specjalisty. Czasami mamy też problem ze zrozumieniem samych siebie, naszych potrzeb, emocji i wybieramy się do psychologa w celu lepszego poznania siebie. Potrzeba rozmowy i bycia wysłuchanym przez drugą osobę sprawia, że wybieramy się do psychologa.

Ciekawą kwestią są również narzędzia pracy psychologa. Możemy pokusić się o stwierdzenie, że w pierwszej kolejności psycholog korzysta ze swojego umysłu, w którym przetwarza wszystko, to co usłyszy od drugiej osoby. Oprócz tego korzysta z umiejętności miękkich takich jak komunikacja werbalna i niewerbalna, umiejętność aktywnego słuchania, rozpoznawania potrzeb, dawania empatii i wiele innych. Jest to praca oparta o korzystanie ze swoich zasobów wewnętrznych oraz wspomaganie się narzędziami takimi jak notatki i zapiski dodatkowych obserwacji pomocnych w zrozumieniu danego pacjenta. Czasami za pomocą ćwiczeń i arkuszy opracowanych przez innych specjalistów lub za pomocą kwestionariuszy i testów psycholog może uzyskać nie tylko swój subiektywny obraz danej osoby, ale również obiektywne wskaźniki. W zależności od sytuacji i potrzeb psycholog stosuje szeroki wachlarz narzędzi i metod, dopasowanych do konkretnej osoby.

Warto więc pójść o krok dalej i zastanowić się: Dlaczego potrzebny jest psycholog w straży? Odpowiedzi na to pytanie jest wiele, tak samo, jak wiele jest powodów, z jakimi zgłaszają się do nas strażacy na co dzień. Bardzo częstym powodem jest to, że osoba, która do nas przychodzi, ma już dość obecnego stanu rzeczy. Problemy dnia codziennego stały się dla tej osoby na tyle trudne i ciężkie, że zaczyna myśleć o pomocy. Okazuje się wtedy, że problem z tematyki zawodowej czy rodzinnej jest wyjątkowo trudny lub zawiły, ponieważ brakowało nam spojrzenia z zewnątrz i poszerzenia naszej dotychczasowej perspektywy o nowe możliwości czy szanse. Zdarza się tak, że to my sami wyciszamy wewnętrzny głos, który podpowiada nam, co powinniśmy zrobić w danej sytuacji. Czasami zdarza się, że dane rozwiązanie jest dla nas dobre, ale jest też trudne z jakiegoś względu. Psycholog może więc pomóc usłyszeć ten głos. W trakcie rozmowy może również pokazać, jak dany problem wygląda z innej perspektywy. Wszystkie działania psychologa nakierowane są na to, aby pacjent zrozumiał lepiej siebie, swoją sytuację, problem, odkrył jego źródło. Często okazuje się też, że pacjent odnajduje najlepsze dla siebie na dany moment rozwiązanie.

Możemy więc powiedzieć, że jest to taki sam powód, dla którego nie tylko strażacy, ale każdy z nas może odwiedzić psychologa. Różnica jest taka, że często ze względu na specyfikę pracy w straży pożarnej łatwiej jest psychologowi pracującemu w tym miejscu na co dzień zrozumieć ten konkretny problem. Strażak nie musi wtedy tłumaczyć, jak wygląda praca w straży pożarnej. Psycholog, korzystając z wiedzy i doświadczenia, może natomiast szybciej dotrzeć do meritum problemu. Często okazuje się również, że psycholog, który pracuje w straży pożarnej, może być strażakowi bliższy i łatwiej będzie przebiegała rozmowa. Każdy strażak jest inny i będzie miał inne problemy, czy trudności w trakcie swojej służby i w innym momencie swojej kariery będzie zgłaszał się do specjalisty. Jednak nie jest to jedyna rola psychologa, szczególnie w straży pożarnej. Ze względu na specyfikę służby strażacy są narażeni na silne stresy. Funkcjonariusze na co dzień mają styczność z nieszczęściami i śmiercią innych ludzi, niejednokrotnie też narażają swoje zdrowie i życie, co nie pozostaje obojętne dla ich własnego stanu psychicznego. Rolą psychologa jest też to, aby w momencie, kiedy dzieje się coś niepokojącego w sferze emocjonalnej lub psychicznej u strażaka pomóc mu z tym, udzielić wsparcia, edukować, polecić specjalistę lub placówkę, która pomoże w walce o odzyskanie pełni zdrowia. Wychwycenie trudności w momencie, kiedy są one jeszcze w początkowej fazie rozwoju, pozwala szybciej wrócić strażakowi do pełni zdrowia.

Psycholog jest i zawsze będzie po to, aby wysłuchać, z czym przychodzi strażak. Zdrowie psychiczne na równi ze zdrowiem fizycznym jest ważnym elementem naszego dobrostanu. Warto o tym pamiętać na co dzień i nie bagatelizować żadnej sfery. Nawet pozornie błahy temat nie powinien być zignorowany, ponieważ może powodować rozkojarzenie i wpływać na naszą efektywność w działaniach. Łatwo to zobrazować na przykładzie. W momencie, kiedy pisze-

my np. artykuł, w międzyczasie rozmawiamy z osobami, które przychodzą do nas ze swoimi problemami, sprawami i jeszcze do tego myślimy o tym, kiedy będzie przerwa na obiad, nasze pisanie wydłuża się, niejednokrotnie zgubimy wątek, ciężko będzie nam wykonywać naszą pracę. Nierozwiązany problem, emocjonalne napięcie czy zmartwienie, które jest z nami na co dzień - tak samo, jak te dodatkowe zajęcia, podczas pisania artykułu - sprawiają, że ciężko jest efektywnie pracować. Dzieje się tak ze względu na to, że nasze możliwości skupienia uwagi oraz energia są ograniczone. Dopiero jak uda nam się uporządkować nasze sprawy i emocje będziemy w stanie pracować i działać na sto procent naszych możliwości.

Kolejnym obszarem naszej pracy są interwencje kryzysowe, które (na szczęście) nie zdarzają się codziennie, ale są tymi, które zazwyczaj pokazują, jak ciężka bywa praca psychologa. Po zdarzeniach, które są szczególnie ciężkie, makabryczne, wywołują falę negatywnych emocji i poczucie bezsilności nasze ciało i umysł może potrzebować więcej czasu na poradzenie sobie z tym, co się stało. Czasami może być tak, że będziemy potrzebować rozładowania emocji i uczuć, które nagromadziły się podczas tego zdarzenia. Na miejscu zdarzenia nie ma na to przestrzeni i miejsca, wszystko, co się dzieje, magazynujemy głęboko w sobie, aby móc działać i pomagać poszkodowanym. Dopiero po powrocie do domu, zaspokojeniu podstawowych potrzeb, odpoczynku i poukładaniu sobie pewnych spraw, jesteśmy w stanie rozładować nagromadzone wcześniej emocje. Może się też zdarzyć tak, że samo zdarzenie, to kto w nim ucierpiał, będzie powodowało w nas ból i potrzebę porozmawiania o tym. Wtedy też jesteśmy do waszej dyspozycji.

Potrzeba rozmowy z drugim człowiekiem, chęć bycia wysłuchanym w ciężkich chwilach jest naszą naturalną potrzebą. Nie jest to coś, czego powinniśmy się wstydić. Często w pierwszej chwili instynktownie szukamy pomocy wśród bliskich i to z nimi rozmawiamy, o tym, co się dzieje. Jest to świetne źródło wsparcia. Może się tak zdarzyć, że ze względu na to, że nasza rodzina czy przyjaciele mają swoje zmartwienia, sami przechodzą ciężki okres lub sprawa, o której musimy porozmawiać, dotyczy pracy, nie możemy zwrócić się z tym do najbliższych nam osób. Wtedy też możemy skorzystać z profesjonalnej pomocy. W obrębie straży pożarnej funkcjonariusz czy też cywil uzyska szybki kontakt i pomoc od psychologa.



Psycholog w swoich działaniach na co dzień podczas spotkań, szkoleń, czy poprzez artykuły przypomina o tym, aby zwrócić uwagę na wszystkie niepokojące symptomy pojawiające się w umyśle, ciele, zachowaniu. Zachęcamy do tego, aby dzwonić, pisać, zgłaszać się na konsultację i prosić o interwencje w razie potrzeby. Nasze działania opierają się o indywidualne podejście do problemu, z jakim się zgłasza oraz o stale poszerzaną wiedzę i doświadczenia z zakresu psychologii. W trakcie rozmowy pomagamy zrozumieć, co się dzieje, pomagamy usłyszeć, nie tylko co podpowiada nam umysł, ale też to, co próbuje powiedzieć nam nasze ciało.

Opracowała mgr Ewa Korzeniacka psycholog KW PSP w Warszawie.

W PIĘKNYM WIEKU DO KSRG

Ochotnicza Straż Pożarna w Rudzienku (gm. Kołbiel, powiat otwocki) świętowała 105-lecie pożarniczej działalności. Podczas jubileuszowego apelu otrzymała akt włączenia w szeregi Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą. Po celebrze gospodarze wraz z delegacjami z okolicznych OSP stanęli przed remizą w szyku zwartym na rocznicowej zbiorce. Przybyłych gości powitał prezes jubilatki Paweł Żurawski. Wydarzeniem, na które strażacy czekali, było oficjalne włączenie

OSP Rudzienko do KSRG. Akt poświadczający członkostwo w krajowym systemie wręczyli gospodarzom szef gabinetu politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Michał Prószyński i zastępca mazowieckiego komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Tomasz Cybul.

W ceremonii uczestniczyli licznie zgromadzeni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i pożarniczych, wśród których między innymi byli: minister rodziny i polityki społecznej Anna Czerwińska oraz posłowie na Sejm RP Bożena Żelazowska i Dariusz Olszewski. Wraz z przedstawicielami władz naszego Związku przybył prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Antoni Jan Tarczyński, który udekorował zasłużonych strażaków medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa” i odznakami korporacyjnymi.

S.T., fot. Mateusz Wit

JUBILEUSZOWE WYDAWNICTWO

40-lecie Muzeum Pożarnictwa w Kotuniu stało się okazją do napisania książki o jego powstaniu i czterdziestu latach rozwoju. Główny twórca historycznej placówki i (od pierwszego dnia istnienia do 2022 roku, tj. wspomnianej rocznicy) jej kierownik Zbigniew Todorski w jubileuszowym wydawnictwie zawarł informacje o tworzeniu muzeum, gromadzeniu zbiorów muzealnych, rozbudowie i modernizacji budynku i pomieszczeń ekspozycyjnych. Zawarł też bogaty opis zgromadzonych w czterech działach eksponatów. Tekst zilustrował unikatowymi zdjęciami ukazującymi najważniejsze prace przy urzą-

dzeniu ekspozycji, przedstawiającymi ludzi, głównie strażaków najbardziej zasłużonych dla powstania i rozrastania się dokumentującego i prezentującego strażacka historię obiektu.

Książka ukazała się dzięki przychylności wójta gminy Kotuń Grzegora Górala i wsparciu Urzędu Gminy w Kotuniu – wydawcy publikacji. Dzieło wydawnicze Zbigniewa Todorskiego będzie dzięki temu mogło promować kotuńskie Muzeum, a także poprzez nie szeroko pojęte pożarnictwo oraz miejscowość, w której funkcjonuje historyczna placówka i narodziła się niniejsza książka. S.T.



Dwadzieścia trzy OSP z Mazowsza zasiliły KSRG

Z dniem 1 maja 2023 roku Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej powołał osiemdziesiąt straży do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. W osiemdziesiątce tej dwadzieścia trzy to ochotnicze straże pożarne z województwa mazowieckiego. Są to: OSP Szulborze Koty (pow. ostrowski), OSP

Koziebrody, Raszewo Włociańskie i Stare Radzikowo (pow. płoński), OSP Gójsk (pow. sierpecki), OSP Odechów i Słupica (pow. radomski), OSP Sokółka, Budziska i Topór (pow. węgrowski), OSP Pawłowo i Szyjki (pow. ciechanowski), OSP Leoncin (pow. nowodworski), OSP Łęg Przedmiejski (pow. ostrołęcki),

OSP Broszków (pow. siedlecki), OSP Radość (m. st. Warszawa), OSP Sulbiny (pow. garwoliński), OSP Model (pow. gostyniński), OSP Ogony (pow. makowski), OSP Antoniew (pow. sochaczewski), OSP Dobczyn (pow. wołomiński), OSP Chamsk (pow. żuromiński) i OSP Rudzienko (pow. otwocki). SAT

DARY DLA CEREKWIAN

14 maja br. Ochotnicza Straż Pożarna w Cerekwi (gmina Zakrzew, powiat radomski) była gospodarzem gminnych obchodów Dnia Strażaka.



Obchody rozpoczęły się Mszą Świętą w miejscowym kościele parafialnym. Po celebrze przed remizą OSP odbył się uroczysty apel. W trakcie uroczystości cerekwianie obdarowani zostali nowym samochodem ratowniczo – gaśniczym. Ważne chwile przeżyła też – dotrzymująca kroku dorosłym strażakom – młodzieżowa drużyna pożarnicza,

która w uznaniu dorobku i tradycji otrzymała – wraz z aktem nadania – proporzec.

Na gminne święto przybyło wielu znamienitych gości, wśród których między innymi byli: poseł na Sejm RP Andrzej Kosztowniak, zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Krzysztof Hejduk, wicemarszałek województwa mazowieckie-

go Rafał Rajkowski i mazowiecki komendant wojewódzki PSP nadbryg. Jarosław Piotrowski. Wraz z przedstawicielami władz Związku OSP RP przybył członek Prezydium Zarządu Głównego, jednocześnie wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Zbigniew Gołąbek. S.T.

fot. Julia Kuśnierska

Działania straży pożarnych na Mazowszu we wrześniu 1939 r.

W ustawie z 13 marca 1934 roku o ochronie przed pożarami i innymi klęskami nałożono na straże pożarne obowiązek udzielania pomocy i ratunku na obszarze ich działania w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Obowiązki działania w tym zakresie uwzględniono również w Statucie Związku Straży Pożarnych RP.

W sierpniu 1939 r. członkowie straży pożarnych aktywnie włączyli się do akcji kopania rowów przeciwlotniczych i schronów. Pomagali również wojsku przy kopaniu okopów, dostarczali podwód, a strażnice często były wykorzystywane jako bazy kwaterunkowe oraz magazyny na sprzęt jednostek wojskowych. Strażacy wchodzili także w skład oddziałów Obrony Cywilnej miast. Większość członków straży jako rezerwiści zostali powołani do jednostek wojskowych. W remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Milanówku już od pierwszych dni wojny pełnili dyżury harcerze włączeni do biernej obrony przeciwlotniczej. Obsługiwali syrenę, ogłaszającą alarmy lotnicze.

Instruktorzy pożarnictwa oraz członkowie straży pożarnych podjęli wspólnie z LOPP prace w zakresie przygotowania ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Prowadzono powszechną akcję szkoleniową, organizowano posterunki przeciwpożarowe i przygotowywano budynki przez opróżnianie strychów i poddaszy, wyposażano w skrzynie z piaskiem i beczki z wodą.

W wojnie obronnej we wrześniu 1939 r. ważnym zadaniem było zabezpieczenie linii kolejowych, niezbędnych do przemieszczania się wojska. Minister Komunikacji zarządził przestawienie całości spraw resortu na przygotowania do wojny. Stan gotowości wojennej PKP ogłoszono 28 sierpnia.

Na krótko przed wybuchem wojny przy warsztatach kolejowych Elektrycznej Kolei Dojazdowej w Grodzisku Mazowieckim zawiązana została zakładowa Ochotnicza Straż Pożarna składająca się początkowo z dziesięciu druhów. Inicjatorem jej powstania był Bolesław Woźniak, wieloletni pracownik EKD i jednocześnie naczelnik OSP w Kazimierówce. Na początku posiadała drabinę Szczerbowskiego, bosaki, tłumice i wyposażenie osobiste oraz motopompę

z kilkoma wężami tłocznymi pożyczoną z OSP Grodzisk Mazowiecki. Głównym celem zorganizowanej straży było zabezpieczenie i ratowanie wyposażenia warsztatów oraz budynków i urządzeń kolejowych na linii EKD przed pożarami i innymi skutkami działań wojennych. Na skutek bombardowań uszkodzeniu uległ tabor EKD, natomiast warsztaty nie poniosły żadnych strat.

Strażak OSP w Kotuniu, kolejarz Kazimierz Łęgas, został powołany od dnia 28.08.1939 r. do 113 Kompani Roboczej Drogowo-Kolejowej w Druskiennikach w województwie wileńskim. Zaświadczenie wydał Dowódca Kompani w dniu 23.08.1939 r. – podpis nieczytelny. Po rozwiązaniu jednostki, Kazimierz Łęgas powrócił do Kotunia.

Już w pierwszych dniach wojny, rozpoczętej napaścią Niemiec na Polskę 1 września 1939 r., w wyniku bombardowań przez niemieckie lotnictwo miast i węzłów komunikacyjnych, na terenie kraju wybuchło wiele pożarów. Straże pożarne natychmiast przystąpiły do ich gaszenia i ratowania dobytku ze zbombardowanych budynków. Pożary powstawały także od obstrzału artyleryjskiego, powodowanego przez Niemców posuwających się w głąb kraju.

Podczas bombardowania we wrześniu 1939 roku Mińska Mazowieckiego nieliczni strażacy, którzy nie zostali wezwani do wojska i pozostali na miejscu, podjęli natychmiast bohaterską walkę z pożarami wybuchającymi od bomb zapalających. Akcją ratowniczą podczas bombardowania kierował strażak Leon Kozakiewicz. Jedną z poważniejszych akcji było gaszenie pożaru na terenie byłego gimnazjum przy dworcu kolejowym. Straż pożarna podlegała razem z drużynami odkażania, ratowniczo sanitarną i innymi komendantowi obrony przeciwlotniczej miasta, którym był burmistrz Trojan Przybora. W czasie



Dogaszanie sali balowej Zamku Królewskiego w Warszawie.

akcji ratowniczo-gaśniczej zginął B. Pawelec, członek OSP Mińsk Mazowiecki. Podczas obrony Różana w dniu 2.10.1939 r. zginął Marian Szumowski, członek OSP Różan.

Obroną Cywilną Warszawy dowodził prezydent Stefan Starzyński. Współdziałał z nim komendant Warszawskiej Straży Ogniowej Stanisław Gieysztor, który już 30 sierpnia wprowadził w Warszawie wojenną organizację straży przewidzianą w planie mobilizacyjnym. W dniu 30 sierpnia, jeszcze przed przybyciem straży spoza Warszawy, Warszawska Straż Ogniowa składała się z 61 sekcji, dysponujących 58 samochodami, w tym polewaczki. Trzy sekcje posiadały tylko sprzęt przenośny.

Od pierwszych dni wojny strażacy ze wszystkich warszawskich oddziałów, a także jednostek przybyłych z sąsiednich miast, podjęli bohaterską walkę z pożarami powstającymi w wyniku działań wojennych. Dopiero podpisana 28 września kapitulacja Warszawy zakończyła bombardowania. Podczas walki w obronie Warszawy śmierć poniosło 30 strażaków, a około 50 odniosło rany. Za udział w obronie stolicy 6 strażaków otrzymało Krzyże Virtuti Militari, a kilkunastu Krzyże Walecznych.

Zbigniew Todorski

Członek Komisji ds. działalności naukowej, kulturalno-społecznej, dokumentacyjnej oraz historycznej ZG ZOSP RP



Samarytanki podczas ćwiczeń w maskach przeciwgazowych.

Samochód WSO cysterna Polski Fiat z 1939 r.